MIROSŁAW OROŃ

ur. 1925; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, współczesność
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, młodzież, wychowanie

„Młodzież przed wojną była zupełnie inna”

Ja też byłem kiedyś bardzo młody, ale nam nawet do głowy nie przychodziło, owszem myśmy walczyli z Niemcami, ale nie między sobą, przecież to, na litość boską. Ja w tej chwili to patrzę z przerażeniem, na wasze [pokolenie], pańskie nie, ale ci młodsi, no bo widzi pan, słyszy pan, co w telewizji się dzieje, to jest coś okropnego, i to u nas nie do pomyślenia to było. Ta młodzież była zupełnie inna. No i rzeczywiście, to wszystko było wykształcone, coś robili. Ja nie mówię o wyższym wykształceniu czy coś, ale byli rzemieślnikami to byli dobrymi. Jak był rzemieślnikiem to był dobrym, jak był stolarzem to był dobrym stolarzem, jak był rolnikiem to był dobrym rolnikiem, i tak było, i to wszystko było, a w tej chwili mamy olbrzymią ilość wykształconych ludzi, którzy nie dorośli do tego. Było to formalne wykształcenie, i wcale nie powinni być, bo to były inne kryteria przyjmowania przed wojną, a inne są teraz.

U nas jak były ławki, to nie było, przez łeb by mi nie przeszło, mi jako chłopak taki młody, żeby połamać ławkę. Ławka była do siedzenia, a nie do łamania, a u nas wszystkie ławki są połamane. Cholera wie, dlaczego. Posmarowane to wszystko jest. Drzewa połamane. Dzieci bite są, no i tak w koło. To zupełnie inny charakter jest. Dlatego niektórzy, co przed wojną byli i przyjeżdżają teraz… to niebo a ziemia jest. Zupełnie inaczej jest. Tylko nie wasze pokolenie, bo wy nie macie porównania. To ja mogę to powiedzieć, dlatego że miałem zderzenie tych dwóch epok.

No przed wojną, to właśnie powiedziałem, przerost był inteligencji, bo jak była defilada to wszyscy szli na tą defiladę, patriotyczne pieśni, wszystko było, Bóg, Honor i Ojczyzna. No o tak bym powiedział to. Dlatego że potem była prześladowana religia i tak dalej. Niezależnie od tego, że można było, też przed wojną było trochę niewierzących, ale nikt nie bojkotował. I nikt z tego powodu, że ktoś był Żydem, to się nie obcinało bród jak Niemcy robili… Był Żyd, to był Żyd, no i koniec. Religię miał żydowską. Był ksiądz to był ksiądz. To byli katolicy, którzy nie mieli nic do księdza. Ale nikt, jeden drugiemu nie wchodził w ten… był i pop, tutaj w Puławach, i też nikt

mu z tego powodu nie robił. Bolszewik jest, cholera, czy co? Był normalnie, wiara taka i taka. No nie było krzywdy. Była inna kultura, była inny sposób bycia, rozmów, inne przyjęcia, inne chodzenie do szkoły, ja mam tutaj liceum też obok siebie i słyszę… uszy muszę zatykać, ja mężczyzna, przecież jestem z pewnymi wyrazami obeznany, ale czy ja muszę to koniecznie słuchać jak oni gadają? I to dziewczyny idą i tak samo. Kto to widział? Pan wie doskonale, bo pan jest młody to pan wie, jak jest.

Data i miejsce nagrania	2003-09-17, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Daniel Sekuła
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"